

Kierowca nie jest bogiem

17 listopada 2016

Działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów, realizowane przez policję i straż miejską, były niewystarczające w stosunku do faktycznego poziomu zagrożenia tej grupy uczestników ruchu drogowego – ocenia NIK w najnowszym raporcie.

Według Izby zarówno skala, jak i kierunek prowadzonych działań w ograniczonym stopniu wpływały na poprawę poziomu bezpieczeństwa. NIK alarmuje, że bez wdrożenia systemowych rozwiązań, np. analizowania wpływu realizowanych działań na stan bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego, nie będzie możliwe wzmocnienie tych przedsięwzięć Policji i Straży, które realnie przyczyniają się do ograniczenia liczby ofiar wypadków drogowych wśród pieszych i rowerzystów.

Grupy te należą do najbardziej narażonych na odniesienie obrażeń uczestników ruchu drogowego. W Polsce ich sytuacja jest wyjątkowo zła, gdyż nasz kraj należy do grupy państw wysokiego ryzyka dla niechronionych uczestników ruchu drogowego. W latach 2010-2015 miało w naszym kraju miejsce prawie 181 tys. wypadków, w których poszkodowanych zostało ponad 239 tys. osób. W zdarzeniach tych duży udział mieli piesi i rowerzyści. O ile w 2010 r. stanowili oni 30 proc. poszkodowanych i 39 proc. zabitych we wszystkich wypadkach drogowych, to w ciągu kolejnych pięciu lat wskaźniki te wzrosły i w 2015 r. osiągnęły poziom odpowiednio 32 proc. i 42 proc. W Unii Europejskiej stanowią oni przeciętnie 28 proc. wszystkich ofiar śmiertelnych, a więc o 14 punktów procentowych mniej niż w Polsce. Ofiarami są często dzieci i osoby starsze, ginące w ciągu dnia na nowych lub dopiero co zmodernizowanych drogach. W przypadku pieszych do zdecydowanej większości zdarzeń z ich udziałem dochodzi w miejscach, które z założenia powinny gwarantować im pełne bezpieczeństwo, jak

np. przejścia dla pieszych, chodniki. Każdego roku to kierujący pojazdami w zdecydowanej większości są sprawcami tego rodzaju zdarzeń.

Badaniem objęto działania kontrolowanych podmiotów w latach 2014 – 2015. Przykładem nie do końca skutecznych działań może być obowiązek typowania miejsc szczególnie niebezpiecznych dla pieszych. NIK zwraca uwagę, że brak kryteriów lub standardów przy wyznaczaniu tych miejsc skutkował dużą dowolnością w tym zakresie, przy jednoczesnym braku możliwości weryfikacji rzetelności realizacji tego zadania przez poszczególne komendy Policji.

Zdaniem Izby w niewystarczającym stopniu prowadzono działania wobec kierujących pojazdami – głównych sprawców wypadków z udziałem pieszych. Ze statystyk policyjnych wynika, że w latach 2012-2015 większość (ok. 60 proc.) wypadków z udziałem pieszych i rowerzystów nie została spowodowana przez nich, tylko przez kierowców. Niestety naprawcze działania Komendanta Głównego Policji, mające spowodować częstsze ujawnianie nieprawidłowych zachowań kierujących pojazdami zagrażających bezpieczeństwu pieszych, nie doprowadziły do rozwiązania tego problemu. NIK zauważa, że brak modelu analitycznego, określającego wpływ podejmowanych działań na stan bezpieczeństwa na drodze, niesie ryzyko działań niegospodarnych i nieskutecznych.

Wyniki kontroli umożliwiły zidentyfikowanie najistotniejszych obszarów, zarówno w działalności policji, jak i straży miejskiej, wymagających usprawnienia w celu lepszej realizacji działań. NIK wnioskuje m.in. o:

- wypracowanie standardów realizacji zadań na rzecz poprawy bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów oraz rozwiązań w zakresie oceny jakości, skuteczności i prawidłowości ich wdrożenia oraz oceny efektów realizowanych działań;
- określenie – w przypadku policji na poziomie krajowym –

metodyki typowania miejsc szczególnie niebezpiecznych;

- intensyfikację działań policji w zakresie egzekwowania odpowiedzialności kierujących pojazdami za naruszenia przepisów o bezpieczeństwie pieszych i rowerzystów;

- dalszą intensyfikację działań profilaktycznych, w tym edukacyjnych, na rzecz bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów, w szczególności adresowanych do kierujących pojazdami mechanicznymi.

Źródło: NowyObywatel.pl